

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński

w sprawie **E. K. i in.**

oskarżonych o czyny z art. 258 § 3 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu,

w dniu 27 lutego 2025 r.,

wystąpienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 listopada 2024 r., sygn. akt II AKa 333/23 o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2018 r., sygn. akt III K 301/07, Sąd Okręgowy w Krakowie skazał oskarżonych E. K. , W. B., M. G., M. K., W. K., R. K., R. L., J. P., S. M., W. Ś., K. C., J. R., M. R. za szereg przestępstw, m.in. z art. 258 § 1 i 3 k.k. Wyrok ten zawierał także rozstrzygnięcia dotyczące innych oskarżonych: A. G., W. K. i K. P.

Od powyższego wyroku apelację złożyli obrońcy oskarżonych: E. K. , W. K. , W. B. , M. K. , M. G. , W. Ś. , R. K. , J. P. , R. L. , J. R. , K. C. , M. R. , S. M. , prokurator, pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych U. L. , L. B. , L. B. 1 , A. K. , R. A. , spółki S. sp. z o.o. w K. oraz obrońca oskarżonego A. G. .

Wyrokiem z dnia 8 marca 2021 r., II AKa 175/19, Sąd Apelacyjny w Krakowie, po rozpoznaniu wniesionych apelacji, orzekł częściowo reformatoryjnie w stosunku do oskarżonych E. K. , W. B. , M. G. , M. K. , W. K. , R. L. , J. P. , S. M. , W. Ś. , J. R. oraz M. R. , w stosunku zaś do oskarżonych R. K. i K. C. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Dodatkowo w wyroku zawarto rozstrzygnięcia dotyczące oskarżonych W. K. i K. P. .

Od powyższego wyroku kasację wywiedli prokurator oraz obrońcy oskarżonych E. K. , W. K. , W. B. , M. K. , M. G. , W. Ś. , R. K. , J. P. .

Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2023 r., III KK 340/22, po rozpoznaniu wniesionych kasacji, w pkt I oddalono jako oczywiście bezzasadne kasację prokuratora, a także kasację obrońcy skazanego E. K. w zakresie dotyczącym utrzymania przez sąd odwoławczy w mocy rozstrzygnięcia zawartego w punkcie XXIII części dyspozytywnej wyroku sądu pierwszej instancji i wydatkami wywołanymi kasacją prokuratora obciążono Skarb Państwa, a wydatkami wywołanymi powyższą kasacją obrońcy obciążono skazanego, w pkt II uchylono zaskarżony wyrok w częściach odnoszących się do zmiany i utrzymania w mocy, zawartych w wyroku sądu pierwszej instancji rozstrzygnięć skazujących, wydanych w stosunku do:

- oskarżonego E. K. (z wyjątkiem tej części rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I.4. wyroku sądu odwoławczego, w której utrzymano w mocy rozstrzygnięcie zamieszczone w punkcie XXIII części dyspozytywnej wyroku sądu pierwszej instancji) oraz oskarżonych W. B. , M. G. , M. K. , W. K. , R. K. , J. P. i W. Ś. , a na podstawie art. 435 k.p.k. - także w częściach odnoszących się do zmiany i utrzymania w mocy zawartych w wyroku sądu pierwszej instancji rozstrzygnięć skazujących wydanych w stosunku do R. L. , S. M. , J. R. , M. R. , K. C. i sprawę w tym zakresie przekazano Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 lutego 2024 r., II AKa 32/24, połączono sprawę E. K. i innych oskarżonych z art. 258 § 1 i 3 k.k. i inne, toczącą się pod sygnaturą akt II AKa 32/24, do wspólnego postępowania i rozpoznania ze sprawą oskarżonego A. G. toczącą się pod sygnaturą akt II AKa

333/23, wskazując tę ostatnią sygnaturę jako właściwą do rozpoznania połączonych tak spraw.

Postanowieniem z dnia 26 listopada 2024 r., II AKa 333/23, Sąd Apelacyjny w Krakowie, na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie przedmiotowej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w postępowaniu odwoławczym. W uzasadnieniu wskazano, że w składzie wyznaczonym do rozpoznania sprawy zasiadają dwaj sędziowie Sądu Apelacyjnego specjalizujący się w prawie cywilnym oraz jeden sędzia karnista, delegowany do Sądu Apelacyjnego. Pozostali zaś sędziowie Wydziału II Karnego z różnych przyczyn zostali wyłączeni od jej rozpoznania. Poza tą okolicznością wskazano, że sprawa będąca przedmiotem oceny z pewnością należy do kategorii skomplikowanych. Wynika to – jak zaznaczył Sąd Apelacyjny - nie tylko z faktu jej wielowątkowości i wielosobowości, ale także z tego, iż w wyniku orzeczenia kasatoryjnego Sądu Najwyższego koniecznym jest rozważenie w niej istotnych problemów natury prawnokarnej, odnoszących się w zasadzie do każdego z oskarżonych. Przy tym Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na możliwości odmiennego zakwalifikowania czynów wskazanych w akcie oskarżenia. Powyższe zdaniem tego Sądu prowadzi do stwierdzenia, że we wskazanej sytuacji organizacyjnej, przedmiotowa sprawa o złożonym charakterze faktyczno - prawnym, powinna - z uwagi na brak możliwości rozpoznania tej sprawy przez sędziów orzekających w wydziale karnym, zostać rozpoznana przez innym sąd właściwy rzeczowo, aby nie budzić społecznych i realnych wątpliwości co do rzetelności procedowania sądu, a tym samym co do bezstronności i niezawisłości sądu rozstrzygającego sprawę tych oskarżonych. Zdaniem Sądu występującego, tak scharakteryzowane dobro wymiaru sprawiedliwości, które byłoby zagrożone rozpoznaniem tej sprawy przez sąd właściwy miejscowo, uzasadnia skierowanie wniosku o przekazanie jej do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, dysponującego odpowiednim składem osobowym - sędziów orzekającym w sprawach karnych, gwarantującym rzetelne i sprawne jej rozpoznanie.

Postanowieniem z dnia 4 lutego 2025 r., II AKa 333/23, Sąd Apelacyjny w Krakowie sprostował oczywistą nieprecyzyjność w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 listopada 2025 r., sygn. akt II AKa 333/23 w ten

sposób, że w sentencji postanowienia po słowach „sprawy” dodał „E. K. , W. B. , M. G. , M. K. , W. K. , R. K. , J. P. , W. Ś. , R. L. , S. M. , J. R. , M. R. , K. C. oraz A. G. ”.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek Sądu Apelacyjnego w Krakowie nie zasługuje na uwzględnienie.

Określona w art. 37 § 1 k.p.k. instytucja stanowi wyjątek od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy, zatem jej zastosowanie powinno mieć miejsce jedynie wówczas, gdy przemawiają za tym szczególne względy, związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Jednym z nich jest autorytet wymiaru sprawiedliwości, dla kształtowania którego należy unikać sytuacji, w których rozpoznanie danej sprawy przez sąd wiązałoby się z ograniczeniem swobody orzekania lub mogłoby – w odczuciu społecznym – prowadzić do uzasadnionego przekonania o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2021 r., IV KO 4/21, LEX nr 3126169).

W kontekście powołanego przepisu słusznie wywiedziono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że nie sposób traktować powołanego przepisu jako drogi do rozwiązywania bieżących problemów organizacyjnych w poszczególnych sądach. Instytucja odstąpienia od właściwości wynikającej z ustawy, w oparciu o tę szczególną przesłankę, jaką jest powołanie się na dobro wymiaru sprawiedliwości, ma charakter wyjątkowy. Stosowanie tej instytucji jest związane przede wszystkim z kształtowaniem społecznego przekonania o pełnej bezstronności organów wymiaru sprawiedliwości. W ograniczonym zakresie w pojęciu dobra wymiaru sprawiedliwości mieszczą się takie przypadki, gdy bez zmiany właściwości miejscowej w oparciu o przepis art. 37 k.p.k. w ogóle nie byłoby możliwe rozstrzygnięcie sprawy i wykonywanie wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2005 r., II KO 49/05).

Należy również zwrócić uwagę na trafny pogląd, zgodnie z którym niemożność orzekania w sprawie przez sędziów z jednego z wydziałów funkcjonujących w danym sądzie (niezależnie od przyczyny tej niemożności) przy

istnieniu sędziów orzekających na co dzień w innym wydziale sądu nie powoduje stanu, w którym sąd właściwy utraciłby możliwość orzekania, a sprawa – z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości – musiałaby zostać przekazana innemu sądowi równorzędnemu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2005 r., III KO 71/05 i powołane tam orzecznictwo).

Zapatrywanie to znajduje źródło w przepisach dotyczących przydziału spraw oraz wyznaczaniu i zmianie składu zawartych w Ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych. Zgodnie z art. 55 § 4 u.s.p. sędzia może orzekać we wszystkich sprawach w swoim miejscu służbowym, a w innych sądach w przypadkach określonych w ustawie (jurysdykcja sędziego). Przepisy o przydziale spraw, wyznaczaniu i zmianie składu sądu oraz delegowaniu sędziego na czas pełnienia funkcji lub zajmowania stanowiska nie ograniczają jurysdykcji sędziego i nie mogą być podstawą stwierdzenia sprzeczności składu sądu z przepisami prawa, nienależytego obsadzenia sądu lub udziału osoby nieuprawnionej lub niezdolnej do orzekania w wydaniu orzeczenia.

Z powyższym uregulowaniem, jak trafnie wywiedziono w uzasadnieniu postanowienia w sprawie III KO 71/05, wprost koresponduje okoliczność, że powołując do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim, Prezydent RP wyznacza miejsce służbowe (siedzibę) sędziego. Akt prezydencki dotyczący powołania do pełnienia urzędu sędziego zawiera wskazanie konkretnego sądu, nie zaś wydziału.

Z tego właśnie względu nie ma żadnych faktycznych, jak i prawnych przeszkód, aby w sprawie karnej orzekał sędzia, który na co dzień sprawuje wymiar sprawiedliwości w Wydziale Cywilnym. W świetle przepisów Prawo o ustroju sądów powszechnych jest to sytuacja dopuszczalna, a w realiach organizacyjnych niektórych sądów, w szczególności tych niższego szczebla, bywa niekiedy codziennością. Tym samym nie ma żadnych uzasadnionych podstaw by w jakikolwiek sposób różnicować postępowanie dotyczące przydziału spraw, wyznaczania i zmiany składu sądu w zależności od rodzaju sądu, skoro przewidziane prawem unormowania pozwalają – niezależnie od szczebla - na

orzekanie przez sędziego w różnych rodzajowo sprawach, z zastrzeżeniem zachowania miejsce służbowego sędziego.

Także w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano, że wyznaczenie jako referenta w sprawie karnej sędziego na co dzień orzekającego w Wydziale Cywilnym nie zagraża dobru wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2022 r., V KO 32/22). Orzecznictwo to, jak i wcześniej przytoczone, nie stanowi żadnego *novum*, także dla Sądu Apelacyjnego, na które przecież powołuje się w treści swojego wystąpienia. Wobec tego wyznaczenie do składu sądu orzekającego sędziów z innego wydziału aniżeli Wydział Karny, jest dopuszczalne, a w przypadku wyłączenia wszystkich sędziów Wydziału Karnego, wprost wskazane.

Kolejnym ważkim argumentem przemawiającym przeciwko uwzględnieniu inicjatywy Sądu Apelacyjnego jest to, że do składu orzekającego wyznaczono przecież sędziego, którego kariera orzecznicza związana jest z pracą w pionie karnym. Czynić zatem można założenie, że sędzia ten posiada wystarczające doświadczenie i umiejętności do orzekania w sprawach karnym, nawet tych bardziej skomplikowanych. Sędzia ten przecież został delegowany z Sądu Okręgowego do orzekania w Sądzie Apelacyjnym, a więc posiada wszelkie niezbędne kwalifikacje do orzekania w sprawach, które rozpoznawane są w tym sądzie, niezależnie od ich wagi i stopnia trudności. Przyjęcie odmiennego stanowiska skutkowałoby stwierdzeniem, że sędziowie delegowani do sądu wyższego szczebla mogą orzekać tylko w sprawach prostych, chociaż tego rodzaju spraw na poziomie Sądu Apelacyjnego raczej oczekiwać nie można. W tym miejscu przypomnieć też należy, że w zakres art. 37 k.p.k. nie wchodzić przecież takie okoliczności jak ogólne trudności organizacyjne w działaniu organu, brak doświadczenia osób orzekających w wydziale, do którego wpłynęła sprawa, jak i brak doskonalenia warsztatu zawodowego czy konieczność zapoznania się z przepisami (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2005 r., II KO 49/05).

Nie może przy tym umknąć kwestia złożonego przez obrońcę jednego z oskarżonych wniosku o wyłączenie od rozpoznania przedmiotowej sprawy sędziego

Sądu Okręgowego delegowanego do orzekania w Sądzie Apelacyjnym. Przede wszystkim wniosek ten nie został dotychczas rozpoznany, a więc w przedstawionej konfiguracji procesowej, nadal aktualny pozostaje wyznaczony skład orzekający. Jednocześnie ocena tego jak zostanie ten wniosek rozpoznany pozostaje poza kognicją Sądu Najwyższego, który również nie może czynić w tym względzie jakichkolwiek założeń. Wyraźnie jednak należy podkreślić, że złożony wniosek o wyłączenie sędziego podlega rozpoznaniu, a fakt jego złożenia nie może mieć wpływu na treść niniejszego rozstrzygnięcia.

W końcowych uwagach odnieść się też należy do stopnia skomplikowania sprawy, na które – zdaniem Sądu Apelacyjnego – składają się takie kwestie jak wielość oskarżonych i czynów im zarzucanych, a także fakt częściowego uchylecia przez Sąd Najwyższy sprawy i przekazania jej w tym zakresie do ponownego rozpoznania. Jako argument wzmacniający powołane okoliczności, Sąd Apelacyjny wskazuje na możliwość zmiany kwalifikacji prawnej poszczególnych czynów. Zauważyć jednak należy, że przedstawiona w ten sposób argumentacja, nie może odnieść zamierzonego skutku. Owszem sprawa jest obszerna z uwagi na ilość czynów oraz to, że dotyczy wielu oskarżonych, i z tych powodów będzie ona wymagała podjęcia wzmożonego trudu, to jednak, nie jest sprawą na tyle skomplikowaną by jej rozpoznanie przez właściwy miejscowo sąd w aktualnej konfiguracji składu orzekającego stało się niemożliwe. Tymczasem oczywistym jest, że każda obszerniejsza sprawa, także z uwagi na liczbę tomów jest bardziej uciążliwa i wymagająca pod względem organizacyjnym, jak i merytorycznym. W końcu podkreślić też trzeba, że w realiach przedmiotowej sprawy, powołane przez Sąd Apelacyjny okoliczności, w tym również fakt częściowego uchylecia sprawy i przekazania do ponownego rozpoznania przez Sąd Najwyższy oraz możliwość zmiany kwalifikacji prawnej niektórych czynów, nie tworzą stanu, w którym właściwy miejscowo sąd powinien unikać rozpoznania sprawy, wszak wspomniane okoliczności nie wiążą się ani z ograniczeniem swobody orzekania ani też – w odczuciu społecznym – nie prowadzą do uzasadnionego przekonania o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy. Z tej racji brak jest zatem podstaw do przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k. z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Wreszcie podkreślić należy, że asumptem do wnioskowania o

przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu była treść pisma wniesionego przez obrońcę jednego z oskarżonych w korelacji ze złożonym przez niego ewentualnym wnioskiem o wyłączenie sędziego, nie zaś własna inicjatywa i ocena sprawy w relacji do treści przepisu art. 37 k.p.k.

Konkludując, w przedmiotowej sprawie zdaniem Sądu Najwyższego brak jest podstaw do zastosowania wyjątkowej instytucji, jaką jest przekazanie sprawy do innego równorzędnego sądu w trybie art. 37 k.p.k. z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Jednocześnie jako uzasadniona jawi się uwaga o konieczności podjęcia wszelkich niezbędnych działań wpływających na sprawność postępowania, bowiem już w momencie wydania przez Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowienia z dnia 4 lutego 2025 r. o sprostowaniu oczywistej nieprecyzyjności w postanowieniu z dnia 26 listopada 2025 r. stanowiącym główną treść wystąpienia Sądu Apelacyjnego, niektóre z czynów uległy przedawnieniu.

Sąd Najwyższy mając na uwadze powyższe orzekł jak w sentencji.

[J.J.]

[a.ł.]